

## Amerykański kapitał wchodzi na Kubę

Embargo łagodnieje. Prezydent USA Barack Obama zniósł kolejne restrykcje w relacjach z Hawaną



SHUTTERSTOCK

## Bruksela narzeka na Sofię

Bułgaria wciąż na cenzurowanym Komisji Europejskiej. Rumunia też, choć zbiera lepsze oceny. A chodzi o walkę z korupcją i przestępczością zorganizowaną



BLOOMBERG

## Dokąd zmierza Twitter?

Serwis społecznościowy ma problemy. Ze spółki odchodzą czterech kluczowych dyrektorów jednocześnie. Trzęsienie ziemi na górze?

## OPINIA

# Europa i świat, czyli nowa wielka gra



**Dr Małgorzata Bonikowska**  
prezes Centrum Stosunków Międzynarodowych i ośrodka Think-Tank

**P**od pretekstem debaty o czwartej rewolucji przemysłowej i jej skutkach dla świata na corocznym forum w Davos polityczno-gospodarcza elita dyskutowała o wyzwaniach współczesności, od wzrostu zagrożeń dla międzynarodowego bezpieczeństwa po kryzys migracyjny. Nie zabrakło głosów, że skala napięć i problemów zapowiada nadejście jakiegoś przesilenia. Do tej pory bowiem zawsze w historii ludzkości takie zawirowania oznaczały wojnę lub rewolucję.

Niełatwo żyć w ciekawych czasach, a w takich właśnie żyjemy. Na początku XX wieku amerykański prezydent Theodore Roosevelt ubolewał, że za jego kadencji jest spokojnie, więc nie przejdzie do historii jako wielki prezydent. Franklin D. Roosevelt nadrobił zaległości, trafiając do podręczników jako ojciec nowego ładu, który zniwelował wielki kryzys gospodarczy w USA oraz jako jeden z wielkiej trójki przywódców układających powojenny porządek świata. W drugiej dekadzie XXI wieku na nowo rozdawane są karty.

Wydaje się, że od kryzysu gospodarczego i wojny w Gruzji w 2008 r. Stary Kontynent stracił busołą. Europa weszła w trzecie tysiąclecie na fali entuzjazmu po zakończeniu zimnej wojny, upadku Związku Radzieckiego i rozpadzie bloku wschodniego. Otworzyło to drogę do wielkiego rozszerzenia Unii Europejskiej, a raczej zjednoczenia wschodniej i zachodniej części kontynentu, aby mógł znów oddychać dwoma płucami. Nic jednak potem równie wielkiego nie wymyślono i Europa stanęła w miejscu, nieco przytłoczona własną biurokracją i skalą rosnących wyzwań.

12 nowych członków UE z Europy Środkowo-Wschodniej (plus Cypr i Malta) wniosło trochę świeżej krwi i dynamiki, ale jeszcze więcej rozszczeń. Świetnym tego przykładem jest Polska, rozdarta między chęcią wielkości i dążeniem do wzrostu znaczenia, a niechęcią do poświęceń i brania odpowiedzialności za innych, czego wymaga przywództwo. Po ostatnich wyborach prezydenckich i parlamentarnych ten średniej wielkości kraj wszedł w fazę redefinicji spraw wewnętrznych i polityki europejskiej, dodając Europie kolejny wektor niestabilności, obok Brexitu, zawirowań polityczno-gospodarczych w Grecji i Hiszpanii, wzrastającego wpływu ugrupowań eurosceptycznych we Francji czy

na Węgrzech oraz generalnie rosnącej niechęci do UE w społeczeństwach państw członkowskich. Największe zagrożenia dla projektu europejskiego związane są z podważaniem europejskiej solidarności, w tym także w odniesieniu do funkcjonowania jednolitego rynku, uznanego za najważniejszy dorobek wspólnot.

Jednocześnie niemieckie przywództwo w UE jest poddawane silnej próbie przez pogłębiający się kryzys migracyjny. Milion przybyszów w 2015 r. robi wrażenie, a ma ich być więcej. Nie pomaga stawianie płotów z drutu kolczastego (Węgry, Słowenia), tymczasowe zamykanie granic wewnętrznych (Austria), pomysły zabierania imigrantom mienia (Dania), wprowadzenia małego Schengen (Holandia) czy Europejskiej Straży Granicznej, zwiększenie dodatkowych środków na unijną agencję Frontex (której siedziba jest w Warszawie) oraz dla Turcji. Nadal zewnętrzna granica UE jest nieszczelna, zwłaszcza na linii Grecja-Turcja i na Bałkanach, a kwotowe rozmieszczanie imigrantów we wszystkich krajach członkowskich budzi ostre sprzeciw państw Grupy Wyszehradzkiej. Styl forsowania rozwiązań przez Berlin oraz pewna niecierpliwość okazywana przez niemieckich polityków

nie odpowiadają europejskim kolegom z klubu, a sami Niemcy są coraz bardziej niechętni wobec swojej obecnej administracji. Jednak bez silnego przywództwa „brukselskie młyny” nie będą mieli ani szybko, ani mądrze, a na horyzoncie nie widać innego lidera z tak mocną pozycją jak kanclerz Angela Merkel.

Na te polityczno-gospodarcze kłopoty Europy nakłada się jeszcze wspomniana rewolucja przemysłowa, czyli rozwój nowych technologii w połączeniu ze zmianami zachowań i potrzeb ludzi. Internet, roboty, sztuczna inteligencja, roztające się megazasoby danych, smart miasta i smart społeczności wymagają mentalnego ogarnięcia przez państwa i regiony, a także edukacji, aby zminimalizować zagrożenia. Jednowymiarowy świat odszedł do lamusa, nawet dwa czy trzy wymiary to dziś mało, bo wszystko zaczyna być hybrydowe: wojny i państwa, rządzenie i zarządzanie, społeczeństwo i gospodarka. Pojawia się problem, jak żyć w czasach permanentnej niepewności i zmian, jeśli się urodziło w poprzednim, mniej wielowymiarowym stuleciu.

Polityczno-społeczny aspekt tych przemian opisali autorzy książki „Rewolucja Przemysłowa: w poszukiwaniu efektywnego państwa” (Micklethwait i Wool-

dridge The Fourth Revolution: The Global Race to Reinvent the State”, 2014). Ich zdaniem po pięciu wiekach przemian i trzech rewolucjach w celu usprawnienia struktur rządzenia zachodni świat stoi przed kolejnym rozdaniem kart, bo państwa w obecnym kształcie są dysfunkcyjne i zamiast rozwiązywać problemy, to je tworzą. Modyfikacja obecnego sposobu relacji władza - obywatel jest niezbędna, żeby Zachód mógł jakoś sprostać rosnącej presji nowych mocarstw azjatyckich, nieukrywających swego przywiązania do innego rodzaju ładu politycznego.

Zdaniem autorów książki możemy pójść jedną z dwóch dróg. Pierwsza to wzmocnienie demokracji i indywidualnych swobód poprzez ograniczenie bezpłatnych usług społecznych i znalezienie nieobciążonego nadmiernymi wydatkami publicznymi modelu wielopoziomowego zarządzania. Druga to fiasko koncepcji jedności w różnorodności na rzecz autorytarnego przywództwa w oparciu o zwiększoną kontrolę obywateli ze strony aparatu państwowego i silnych przywódców.

Nad Wisłą ten dylemat brzmi znajomo. Wygląda na to, że zamiast przeżywać swój drugi złoty wiek, Polska znalazła się w awangardzie dziejowych procesów. ©

DZIENNIK GAZETA PRAWNA PATRZYMY OBIEKTYWNIE. PISZEMY ODPOWIEDZIALNIE

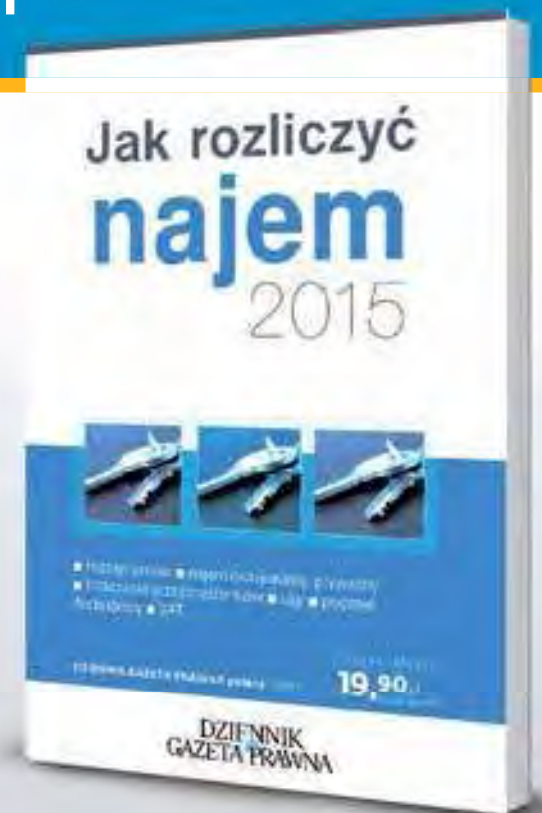
## Płacisz ryczałt od najmu?

### Spiesz się, tylko do 1 lutego masz czas na rozliczenie z fiskusem

Dziennik Gazeta Prawna poleca wyjątkowy poradnik o tym, jak najkorzystniej opodatkować i rozliczać najem

### JAK ROZLICZYĆ NAJEM 2015

- jak rozliczyć okazjonalny najem mieszkania
- jak opodatkować najem prywatny
- kiedy wybrać ryczałt
- jakie korzyści dla małżonków
- co dla fiskusa jest pokojem gościnnym
- kiedy nie płacić VAT od najmu



Już do kupienia w kioskach

Supercena 19<sup>90</sup> zł

### WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH

#### Starosta Piaseczyński

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości Skarbu Państwa położonej w miejscowości **Konstancin - Jeziorna**, pow. piaseczyński, woj. mazowieckie, KW Nr WA11/00017012/9, położonej przy ul. Uzdrowskiej, stanowiącej działkę ew. nr 8 o pow. 0,2453 ha, z obrębem 03-21 oraz nr ew. 38 o pow. 0,2555 ha z obrębem 03-21.

**Cena wywoławcza** działki ew. nr 8 wynosi: 900 000 zł +23% VAT

**Cena wywoławcza** działki ew. nr 38 wynosi: 1 100 000 zł +23% VAT

Przetargi na zbycie ww. działek odbędą się w budynku Starostwa Powiatowego w Piasecznie, sala nr 112, ul. Chyliczkowska 14, 05-500 Piaseczno:

- dla działki ew. nr 8 - w dniu **30.03.2016r. o godz. 10<sup>00</sup>**. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie najpóźniej do dnia 23.03.2016r. wadium w wysokości 90 000 zł.
- dla działki ew. nr 38 - w dniu **30.03.2016r. o godz. 12<sup>00</sup>**. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie najpóźniej do dnia 23.03.2016r. wadium w wysokości 110 000 zł.

Ogłoszenia o przetargach zostały umieszczone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Piasecznie, ul. Chyliczkowska 14, na stronie internetowej [www.piaseczno.pl](http://www.piaseczno.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, jak również w sposób zwyczajowo przyjęty.

**Szczegółowe informacje** dotyczące przetargu można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Piasecznie przy ul. Chyliczkowskiej 14, pokój nr 118 lub pod nr tel. (22) 756 61 44.

Starosta Piaseczyński  
Wojciech Ołdakowski